

Zbigniew Kudrzycki

STOSUNKI NIEMIECKO-SOWIECKIE W ASPEKCIE
PRUS WSCHODNICH PODCZAS WOJNY
POLSKO-BOLSZEWICKIEJ NA FORUM SEJMU
USTAWODAWCZEGO 1919–1922

- Słowa kluczowe:** parlamentaryzm, polityka zagraniczna, Prusy Wschodnie, Sejm Ustawodawczy, wojna polsko-bolszewicka
- Schlüsselwörter:** Parlamentarismus, Außenpolitik, Ostpreußen, gesetzgebender Sejm, Polnisch-Bolschewistischer Krieg
- Keywords:** parliamentarism, foreign policy, Eastern Prussia, Legislative Sejm, Polish-Bolshevik war

Odzyskanie niepodległości po 123 latach zaborów postawiło przed państwem polskim wiele trudnych do rozwiązania problemów. Zasadniczym zadaniem w pierwszych miesiącach wolności stało się powołanie naczelnych organów władzy państwowej mających legitymację narodu polskiego do sprawowania rządów. Wydarzenia z lat wojny sprawiły, iż największy autorytet posiadał Józef Piłsudski, jemu też na początku przypadła władza niemal autorytarna, jednak oczekiwania społeczeństwa, jak i uwarunkowania międzynarodowe skłoniły go do szybkiego przeprowadzenia wyborów parlamentarnych. Autorzy ordynacji na wyrost określili obszar państwa polskiego bez uwzględnienia realnej sytuacji i możliwości, dlatego w tym samym dniu, 28 listopada 1918 r. Tymczasowy Naczelnik Państwa Józef Piłsudski wydał drugi dekret o wyborach do Sejmu Ustawodawczego wyznaczający wybory na 26 stycznia 1919 r. z ograniczeniem ich do 33 okręgów byłego zaboru rosyjskiego oraz 11 okręgów Galicji Zachodniej i jednego okręgu na Śląsku Cieszyńskim. Wybory do Sejmu przyniosły sukces endecji i stronnictw skupionych w Narodowym Komitecie Wyborczym Stronnictw Demokratycznych reprezentujących prawicę (zdobyły one 34% mandatów), ale również centrum i lewica zdobyły ponad 30% miejsc w parlamencie. Sytuacja taka okazała się nietrwała i wraz

z przeprowadzeniem wyborów uzupełniających, a także w wyniku licznych secesji, rozłamów i zmian przynależności klubowej przez posłów. Oblicze polityczne Konstytuanty pomimo licznych zmian szczególnie w pierwszym roku działalności, zmieniło się niewiele. Charakteryzowało się dominującą pozycją centrum, silna była także prawica, natomiast charakterystyczne okazało się, że udział procentowy lewicy w parlamencie systematycznie malał. Jednym z powodów tego stanu rzeczy były przeprowadzane wybory uzupełniające, w których partie lewicowe nie zdobywały dużej liczby głosów. Pierwszy Sejm II Rzeczypospolitej Polskiej zajmował się wielorakimi problemami wewnętrznymi i relacjami z innymi państwami, co było dość oczywiste, ze względu na czas jego działania. W kwestii relacji z sąsiadami najczęściej miejsca posłowie poświęcali stosunkom polsko-rosyjskim (sowieckim). Wynikało to z sytuacji wewnętrznej Rosji i jej polityki wobec sąsiadów, lecz przede wszystkim z realnych możliwości wytyczenia granica wschodniej Rzeczypospolitej przez państwo polskie oraz zamieszkiwania na Wschodzie dużej liczby Polaków, którzy mogli znaleźć się poza granicami Polski. Jednym z wątków stosunków polsko-rosyjskich, który pojawiał się w Sejmie była współpraca rosyjsko-niemiecka¹.

Polscy politycy po odzyskaniu niepodległości stale obawiali się współpracy rosyjsko-niemieckiej zagrażającej powstałemu niepodległemu państwu polskiemu, co artykułowali podczas obrad Sejmu Ustawodawczego. Bolesław Fichna z Narodowej Partii Robotniczej (NPR) w swoim pierwszym przemówieniu sejmowym 24 lutego 1919 r. wyraził pogląd, że Ententa musi pomagać Polsce ze względu na własne interesy, ponieważ w przypadku zwycięstwa bolszewików i połączenia się ich z rewolucją niemiecką zagrożone zostaną rewolucją społeczną państwa Europy Zachodniej: (...) *interes koalicji streszcza się w tym żeby nam nieść pomoc w imię swoich interesów, bo jeżeli naprawdę przerzucą przez nas bolszewicy ów pomost ku spartakusowskim Niemcom, to wtedy przyjdzie kolej na koalicję*². Sejm na 14. posiedzeniu w dniu 21 marca 1919 r. przyjął wniosek nagły przedstawiony przez ks. Kazimierza Lutosławskiego, złożony 14 marca 1919 r. przez Związek Ludowo-Narodowy (ZLN) i Polskie Zjednoczenie Ludowe w sprawie zwalczania agitacji bolszewickiej i unicestwienia ośrodków bolszewizmu czynnego w Polsce. Wnioskodawcy twierdzili, że wojnę polsko-sowiecką planuje się w Berlinie oraz wskazywali na groźbę połączenia się bolszewików i Niemców w przypadku pokonania Polski przez Sowietów. Wzywali rząd: *do uniemożliwienia przekradania się do Polski agitatorów bolszewickich z Rosji i Niemiec*³. Stanisław Grabski (ZLN) 26 marca 1919 r. rekomendując Sejmowi w imieniu Komisji

¹ Szerzej o stosunkach niemiecko-rosyjskich po I wojnie światowej: A. Gorłow, *Sowierszenno sekretno: Alians Moskwa-Berlin, 1920-1933 gg.*, Moskwa 2001, s. 36-67; L. Grosfeld, *Polska a stosunki niemiecko-sowieckie 1918-1939*, Warszawa 1988; I. Jędrzejewska, *Współpraca Armii Czerwonej i Reichswehry w latach 1917-1933 (wybrane problemy)*, Toruń 2005, s. 42-49; Z. Kudrzycki, *Stosunki polsko-rosyjskie na forum Sejmu Ustawodawczego 1919-1922*, Toruń 2012.

² Sprawozdanie Stenograficzne Sejmu Ustawodawczego, 5, 24 II 1919, (dalej SSSU).

³ SSSU, 17, 21 III 1919; Sejm Ustawodawczy, druk nr 167, (dalej SU).

Spraw Zagranicznych przyjęcie sojuszu Rzeczypospolitej Polskiej z państwami sprzymierzonymi do walki z Niemcami ostrzegał przed współpracą niemiecko-bolszewicką. *Niemcy nie potrzebują się nawet stać bolszewickim państwem, ale przecież już raz będąc wówczas nadzwyczaj konserwatywnym państwem, potrafili byli zawrzeć sojusz z bolszewicką Rosją, więc i po raz drugi zawrzeć go znów potrafią. Wszystko wskazuje na to, że Niemcy bynajmniej nie mają zamiaru poddać się bez oporu wyrokowi kongresu pokojowego*⁴. Nie znalazła natomiast poparcia Sejmowa rezolucja zgłoszona 3 kwietnia 1919 r. przez Mieczysława Niedziałkowskiego ze Związku Polskich Posłów Socjalistycznych (ZPPS) stwierdzająca, że *walka, tocząca się obecnie na Litwie i Białorusi powinna mieć charakter jedynie obronny przed okupacją i najazdem Rosyjskiej Republiki Sowieckiej i Niemiec*. Posłowie następnego dnia, 4 kwietnia 1919 r. większością głosów odrzucili tę rezolucję⁵. Maciej Rataj (Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”) w debacie nad *exposé* premiera Ignacego Paderewskiego 23 maja 1919 r. mówił o współpracy Niemiec z Rosją *białą* w aspekcie bezpieczeństwa państwa polskiego. *Przecież wiemy znakomicie, że już od dawna książę Szachowski siedzi w Berlinie i wydaje pismo, które między innymi forsuje także związek i porozumienie pomiędzy Rosją a Niemcami. Przecież wiemy, że w ostatnich czasach bawił przez długi czas w Berlinie Milukow, ten Milukow wróg Niemców, który do niedawna propagował wojnę z Niemcami. I jest wielkie prawdopodobieństwo, że Niemcy i Rosja zechcą sobie podać rękę*⁶. Poczuciu zagrożenia bezpieczeństwa państwa dał wyraz Ludwik Waszkiewicz (Narodowy Związek Robotniczy) mówiąc 13 lipca 1919 r.: *Lenin i Trocki z jednej, rząd socjalistyczny niemiecki z drugiej strony zwalczają dziś Polskę z taką samą nienawiścią i zawziętością, jak ongi Mikołaje i Aleksandry, Fryderyki i Wilhelmy*⁷.

Obawy o współpracę niemiecko-sowiecką wymierzoną przeciw państwu polskiemu nie były pozbawione podstaw. Polityka zagraniczna bolszewików charakteryzowała się antywersalską postawą i została spowodowana przez konstatację, że trwałość systemu wersalskiego stanowi barierę do rozwoju światowej rewolucji proletariackiej. Stąd zasadniczym celem dyplomacji radzieckiej było dążenie do likwidacji systemu wersalskiego i uzyskania przez Rosję Sowiecką w nowej sytuacji międzynarodowej silnej pozycji w Europie⁸. Stosunki dyplomatyczne niemiecko-sowieckie zostały zerwane przez rząd niemiecki tuż przed zakończeniem I wojny światowej, 5 listopada 1918 r.⁹ Po zakończeniu działań wojennych na froncie zachodnim w 1918 r. Rosja Sowiecka podjęła próbę nawiązania kontaktów z Niem-

⁴ SSSU, 18, 26 III 1919.

⁵ SSSU, 24, 3 IV 1919; 25, 4 IV 1919.

⁶ SSSU, 41, 23 V 1919.

⁷ SSSU, 82, 13 VIII 1919.

⁸ S.A. Gorlow, *op. cit.*, s. 36 – 67; I. Jędrzejewska, *op. cit.*, s. 25.

⁹ E. Cziomer, *Stanowisko Republiki Weimarskiej wobec Rosji Radzieckiej w 1920 r.*, w: *Studia historyczne i polityczne*, red. R. Gelles, M.S. Wolański, Wrocław 1997, s. 144.

cami mającymi zamiar również szkodenie interesom Polski¹⁰. Rząd Rzeszy, 26 i 27 grudnia 1918 r., dyskutował nad układem między dowództwem Ober-Ost, a Polakami w sprawie wycofania wojsk niemieckich ze Wschodu. W czasie dyskusji Hugo Haase współprzewodniczący Rady Pełnomocników Ludowych (rządu Rzeszy) wskazał na potrzebę dostaw rosyjskich surowców dla przemysłu niemieckiego, Oskar Cohn i Robert Kohl proponowali nawiązanie oficjalnych lub nieoficjalnych stosunków z bolszewikami. Haase w podsumowaniu dyskusji uznał prawo Rosjan do zajęcia *swoich terytoriów*¹¹. Postanowienia traktatu wersalskiego wobec Niemiec doprowadziły do zmiany nastawienia do Rosji Sowieckiej, którą zaczęto postrzegać, jako potencjalnego sojusznika przeciwko państwom Ententy¹². Pierwsze kontakty bolszewicko-niemieckie po zakończeniu I wojny światowej nawiązał przybyły w grudniu 1918 r. do Berlina Karl Radek-Sobelsohn. Kontaktował się z niemieckimi komunistami, kołami gospodarczymi i przedstawicielami rządu niemieckiego oraz szefem niemieckiego Sztabu Generalnego gen. Hansem von Seecktem¹³.

Marszałek Ferdynand Foch głównodowodzący siłami zbrojnymi aliantów w październiku 1919 r. wystosował notę do rządu niemieckiego ze spisem podstawowych przedsięwzięć dotyczących ekonomicznego bojkotu Rosji, które miały przestrzegać państwa centralne. Odpowiedź rządu niemieckiego z końca października 1919 r. zawierała odmowę udziału w blokadzie wojskowo-ekonomicznej Rosji Sowieckiej. W uzasadnieniu stwierdzono, że udział Niemiec nie miałby istotnego znaczenia, ponieważ od strony morza Rosję blokowały państwa sojusznicze, a granica lądowa między Niemcami a Rosją nie istnieje. Taką odpowiedzią Niemcy nie zamykali sobie drogi do wielorakich działań zmierzających do likwidacji postanowień traktatu wersalskiego i pozostawiali możliwość ewentualnej współpracy z Rosją Sowiecką¹⁴.

Wiktor Kopp, przyjaciel i współpracownik Lwa Trockiego, przyjechał do Berlina w listopadzie 1919 r., jako osoba prywatna, lecz powszechnie uważano go za przedstawiciela Rosji Sowieckiej. Strona radziecka na początku 1920 r. składała Ministerstwu Spraw Zagranicznych Niemiec i gen. Hansowi von Seecktowi propozycje wspólnej wojny przeciw państwu polskiemu, które zostały odrzucone 16 kwietnia 1920 r. przez Ago von Maltzan'a w rozmowie z Wiktorem Koppem, wówczas już oficjalnym radzieckim przedstawicielem do spraw repatriacji jeńców rosyjskich z Niemiec, któremu powierzono również sprawy kontaktów gospodarczych i politycznych. Niemcy jednocześnie zobowiązały się do nie przepuszczenia

¹⁰ W. Balcerak, *Geneza i uwarunkowania wojny polsko-radzieckiej 1919–1920*, w: *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku*, red. A. Koryn, Warszawa 1991, s. 12.

¹¹ P. Hauser, *Niemcy wobec sprawy polskiej X 1918 – VI 1919*, Poznań 1984, s. 51–52.

¹² E. Cziomer, *op. cit.*, s. 144–145.

¹³ L. Grosfeld, *op. cit.*, s. 6; K. Jonca, *Wprowadzenie. Polska między Niemcami a Rosją*, w: K. Jonca, *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku w dokumentach niemieckiej dyplomacji*, Wrocław 2002, s. 14; J. Kantor, *Wojna i mir Michaiła Tuchaczewskiego*, Moskwa 2005, s. 180–181.

¹⁴ I. Jędrzejewska, *op. cit.*, s. 25–26.

oddziałów francuskich i nie wysłania własnych oddziałów na pomoc Polsce, co rzeczywiście zostało zrealizowane. Wiktor Kopp 19 kwietnia 1920 r. zawarł umowę z rządem niemieckim o repatriacji jeńców wojennych¹⁵.

W marcu 1920 r. Friedrich von Boettichen z Ministerstwa Obrony Rzeszy (*Reichswehrministerium*) opracował dla Hansa von Seeckta koncepcję polityki wschodniej Niemiec opierającą się na założeniu przełamania izolacji Niemiec poprzez sojusz z Rosją Sowiecką. Autor zakładał uznanie przez rząd sowiecki niemieckich roszczeń terytorialnych, czyli granic z 1914 r. W koncepcji zakładano istnienie państwa polskiego najwyżej do końca wojny polsko-bolszewickiej, do zwycięstwa Rosji Sowieckiej. Niemieckie dążenia do wyjścia z izolacji mogła zaaprobować Rosja Sowiecka, będąca w podobnej sytuacji międzynarodowej, nie akceptująca traktatu wersalskiego. Działalność Koppa w zakresie wznowienia niemiecko-rosyjskich stosunków handlowych wzbudziła zainteresowanie Komisji Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego Niemiec, która 2 marca 1920 r. omówiła kwestię wznowienia stosunków gospodarczych z Rosją¹⁶.

Stanowisko rządu niemieckiego wobec Polski i Rosji Sowieckiej było tematem posiedzenia gabinetu 5 lipca 1920 r., na którym uzgodniono, że wsparcie Polaków nie wchodzi w grę, nie ustalono natomiast postępowania na wypadek dotarcia bolszewików do granic państwa niemieckiego¹⁷. Niemcy 20 lipca 1920 r. ogłosiły neutralność w wojnie polsko-sowieckiej, a następnie rząd Rzeszy w rozporządzeniu z 25 lipca 1920 r. zabronił eksportu i tranzytu broni, amunicji, prochu i materiałów wybuchowych na terytorium Rosji Sowieckiej i Polski, co rząd polski oprostestował dopiero 3 sierpnia 1920 r. notą ministra spraw zagranicznych Eustachego Sapiehy¹⁸. Ogłoszenie neutralności i zarządzenie o nie przepuszczaniu transportów z bronią, było wymierzone przeciwko Polsce¹⁹. Ogłoszenie neutralności w wojnie polsko-sowieckiej stało się ważną cezurą w niemieckiej polityce zagranicznej po zakończeniu I wojny światowej, zmieniającą sytuację polityczną Niemiec w Europie²⁰. Niemcy ponownie stały się państwem biorącym udział w polityce europejskiej, mogącym odegrać istotną rolę w zahamowaniu ekspansji bolszewickiej na zachód.

¹⁵ J. Centek, *Hans von Seeckt. Twórca Reichsheer. 1866–1936*, Kraków 2006, s. 257–258; L. Grosfeld, *op. cit.*, s. 5; I. Jędrzejewska, *op. cit.*, s. 26, 29–31; K. Jonca, *Polityka neutralności Niemiec w wojnie polsko-radzieckiej 1920 roku*, „Przegląd Prawa i Administracji” XLIII, Wrocław 2000, s. 42; K. Jonca, *Wprowadzenie...*, s. 29; P. Madajczyk, *Niemcy wobec wojny polsko-radzieckiej w 1920 r.*, w: *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku*, red. A. Koryn, Warszawa 1991, s. 173.

¹⁶ I. Jędrzejewska, *op. cit.*, s. 27, 30; K. Jonca, *Wprowadzenie...*, s. 28–29.

¹⁷ K. Jonca, *Polityka...*, s. 42.

¹⁸ K. Jonca, *Internowanie polskich i radzieckich żołnierzy w Prusach Wschodnich podczas wojny w 1920 roku*, „Sobótka”, 1–3, 1996, s. 283; *idem*, *Polityka...*, s. 39–40, 51; *idem*, *Wprowadzenie...*, s. 33–34; J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie 1919–1925*, Poznań 1962, s. 88–89; J. Kukułka, *Francja a Polska po traktacie wersalskim 1919–1922*, Warszawa 1970, s. 247; P. Madajczyk, *op. cit.*, s. 175.

¹⁹ K. Jonca, *Wprowadzenie...*, s. 35; G. Wagner, *Deutschland und der polnisch sowjetische Krieg 1920*, Wiesbaden 1979, s. 79.

²⁰ R. Schattkowsky, *Deutsche Ostpolitik und der polnisch-sowjetische Konflikt 1920/1921*, w: *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1998, s. 242.

Walter Simons minister spraw zagranicznych Niemiec 20 lipca 1920 r. drogą radiową poinformował komisarza do spraw zagranicznych Rady Komisarzy Ludowych RSFRR Gieorgija Cziczera o deklaracji neutralności, dwa dni później w liście do Cziczera zaproponował nawiązanie stosunków dyplomatycznych i nienaruszalność granicy z 1914 r. Odpowiedź sowiecka z 2 sierpnia 1920 r. utrzymana została w tonie wstrzemięźliwym. Bolszewikom zależało jednak na neutralności niemieckiej, dlatego zaakceptowali propozycję nawiązania stosunków dyplomatycznych²¹. Wiktor Kopp przedstawiciel Rosji Sowieckiej w Berlinie posiadał od 22 lipca 1920 r. pełnomocnictwa do zawarcia sojuszu wojenno-politycznego z Niemcami. Na początku sierpnia 1920 r. podczas rozmowy z pracownikiem niemieckiego MSZ proponował współpracę i zawarcie tajnej umowy przeciw Polsce²². Władze polskie wiedziały o współpracy bolszewicko-niemieckiej, ale nie potrafiły się jej przeciwstawić. Współpraca polegała na przesyłaniu do Rosji Sowieckiej transportów z zaopatrzeniem wojskowym, zaś do Armii Czerwonej byli kierowani niemieccy specjaliści wojskowi. Na terenie Prus Wschodnich werbowano ochotników mających udać się do Rosji w charakterze instruktorów. Rosyjskich jeńców wojennych (12 tys.) w ramach umowy o wzajemnej wymianie jeńców, 12 lipca 1920 r. przez Rygę odesłano do Rosji (mogli być oni niezwłocznie użyci do wzmocnienia oddziałów frontowych)²³.

Rozwój działań militarnych w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. doprowadził do objęcia bezpośrednimi działaniami wojennymi terenów północnego Mazowsza, graniczącego z Prusami Wschodnimi. Latem 1920 r. oddziały Armii Czerwonej atakując na froncie północnym zajęły terytoria graniczące z Prusami Wschodnimi. Zaistniała sytuacja wzbudzała zainteresowanie Niemiec, państwa graniczącego z Polską, mogącego stać się kolejnym etapem ekspansji bolszewickiej, ale też państwa, którego politycy i społeczeństwo nie akceptowali postanowień traktatu wersalskiego. W Niemczech po zakończeniu I wojny światowej nastąpił wzrost nastrojów rewolucyjnych i socjalistycznych. Politycy niemieccy stanęli przed problemem zrealizowania postanowień wersalskich, ale jednocześnie dążyli do ich rewizji na swoją korzyść. W Niemczech silne były tendencje do tradycyjnej współpracy z Rosją. Rządy bolszewików nie zachęcały wprawdzie do szybkiego nawiązania stosunków

²¹ K. Jonca, *Wojna polsko-sowiecka...*, dok. 73, 95; K. Jonca, *Wprowadzenie...*, s. 34; P. Madajczyk, *op. cit.*, s. 176.

²² *Sąsiedzi wobec wojny 1920 roku*, wybór dokumentów oprac. J. Cisek, Londyn 1990, s. 197; A. Leinwand, *Wojna polsko-sowiecka w latach 1919–1920. Polityka i strategia stron walczących*, w: *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku*, red. A. Koryn, Warszawa 1991, s. 38.

²³ L. Grosfeld, *op. cit.*, s. 6–7; K. Jonca, *Wojna polsko-sowiecka...*, dok. 29; M. M. Drozdowski, *Międzynarodowe aspekty wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920*, w: *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920. Materiały z konferencji naukowej 30 XI–1 XII 1995 r. i uroczystości w dniu 20 sierpnia 1995 r. pod Pomnikiem Poległych Obrońców Wisły 1920 roku*, Włocławek 1997, s. 42; I. Jędrzejewska, *op. cit.*, s. 27, 30; K. Jonca, *Wprowadzenie...*, s. 28–29; J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie 1919–1925*, Poznań 1962, s. 86; J. Kukulka, *op. cit.*, s. 248.

dypłomatycznych i gospodarczych, lecz korzyści mogące z tej współpracy wynikać były dla obu państw trudne do przecenienia. Rosja Sowiecka, odrzucająca system wersalski, traktowała wojnę z Polską, jako etap rewolucji proletariackiej i po pokonaniu państwa polskiego przewidywała dalszą ekspansję do Niemiec i dalej na zachód. Republika Weimarska kwestionująca traktat wersalski mogła stać się dla Rosji bolszewickiej będącej w izolacji politycznej i gospodarczej ważnym partnerem w Europie, umożliwiającym przełamanie polityki izolacji państw zachodnioeuropejskich. W tej skomplikowanej sytuacji marsz Armii Czerwonej latem 1920 r. wzdłuż granicy Prus Wschodnich wywoływał zainteresowanie Niemiec, Polski oraz Rosji bolszewickiej oczekującej na korzyści wynikłe z tej sytuacji.

Hans von Seeckt w oparciu o ogłoszoną deklarację neutralności, 21 lipca 1920 r. polecił dowództwu I okręgu wojskowego w Królewcu ściśle przestrzegać neutralności Prus Wschodnich (nawet w wypadkach lokalnego naruszenia granicy Rzeszy przez bolszewików), unikania otwartych konfliktów z sowietami oraz współdziałania z wojskiem polskim²⁴. Meldunki niemieckich posterunków straży granicznej z granicy Prus Wschodnich dokładnie informowały władze prowincji i niemiecki sztab o sytuacji na pograniczu polsko-niemieckim. Wiadomość o zajęciu przez bolszewików Grodna położonego 72 km od granicy Prus Wschodnich oraz marsz Armii Czerwonej na Suwałki położone 18 km od granicy, wzbudziły niepokój o los prowincji pruskiej. Mieszkańcy nadgranicznych powiatów obawiali się zbliżających żołnierzy bolszewickich, stąd w powiatach oleckim, ełckim, piskim, szczycieńskim i nidzickim powołano straż obywatelską²⁵. Niemcy mieszkający w powiecie działowskim przyłączonym na mocy traktatu wersalskiego do Polski wraz ze zbliżaniem się oddziałów Armii Czerwonej zajmowali postawę wrogą wobec państwa polskiego²⁶.

Pierwsze informacje o Armii Czerwonej poruszającej się w bezpośrednim sąsiedztwie granicy Prus Wschodnich pochodzą z 31 lipca 1920 r. Meldunek informuje, że w okolicy wsi Ginie (*Gingen*) pow. ełcki, byli widziani bolszewicy respektujący granicę Prus Wschodnich. Podobną wiadomość przekazano z posterunku Straży Granicznej z Zawad. Poinformowano o oddziale sowieckim w sile około 1000 żołnierzy składającym się z dawnych niemieckich jeńców wojennych poruszającym się w kierunku zachodnim. Oddział 50 żołnierzy Armii Czerwonej zajął wieś Bogusze położoną naprzeciwko Prostek, a następnie wyruszył w kierunku południowo-zachodnim²⁷. Zgodnie z informacją niemieckiej straży granicznej My-

²⁴ K. Jonca, *Wojna polsko-sowiecka...*, dok. 75; *idem*, *Polityka...*, s. 51; *idem*, *Wprowadzenie...*, s. 41.

²⁵ Archiwum Państwowe w Olsztynie, Rejencja Olsztyńska, (dalej APO, RO), sygn., 4/217, k. 3-5.

²⁶ L. Grosfeld, *Poselstwo niemieckie w Warszawie wobec wojny polsko-radzieckiej 1920 r.*, *Kwartalnik Historyczny*, R LXXVIII, z. 4, 1971, s. 865; J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Pułtusk 1995, s. 231-232, 235.

²⁷ APO, RO, sygn. 4/217, k. 61.

szyniec na Kurpiach został zajęty przez kawalerię Gaja Dimitriewicza Gaja (właśc. Hajka Bżyszkjana-Gaja) 4 sierpnia 1920 r. o godzinie 10⁰⁰. Dwie godziny później rosyjscy kawalerzyści widziani byli w Pełtach i poruszali się dalej wzdłuż granicy w kierunku Chorzel. Dąbrowy zostały zajęte przez bolszewików 4 sierpnia 1920 r. o godz. 13⁰⁰. W zajętych wsiach oraz w Myszyncu i Chorzelach bolszewicy rekwirowali konie okolicznym chłopom²⁸. W nocy z 6 na 7 sierpnia 1920 r. około godziny 2⁰⁰ oddziały polskie otrzymały rozkaz opuszczenia Ostrołęki. Pierwsze sowieckie oddziały IV Armii Jewgienija Siergiejewa do miasta wkroczyły przed południem 7 sierpnia 1920 r. W tym czasie kawaleria Gaja po krótkich potyczkach z resztkami 1 Pułku Strzelców Granicznych zajęła już Chorzele i Przasnysz. Naśladując koncepcję feldm. Iwana Paskiewicza z 1831 r. kierowała się na zachód w celu przekroczenia Wisły w okolicach Torunia²⁹.

Pod Prostkami 30 lipca 1920 r. około godziny 19⁰⁰, po nieudanych negocjacjach z Niemcami w sprawie wyrażenia zgody na przejście przez terytorium Prus Wschodnich do Kolna, pod presją zbliżania się oddziałów Armii Czerwonej około 2000 Polaków przekroczyło granicę Prus Wschodnich. Byli to żołnierze grupy bojowej suwalsko-augustowskiej, którzy zostali internowani w Orzyszu³⁰ (w informacji z obozu z 31 lipca 1920 r. podano poprawną liczbę 1275 internowanych żołnierzy, 27 oficerów, 12 kobiet i 1 dziecko)³¹. Do Ełku 31 lipca 1920 r. pieszo dotarła kolumna około 1000 Polaków, którzy wcześniej przekroczyli granicę. Zostali oni 1 sierpnia 1920 r. przewiezieni specjalnym pociągiem do obozu w Orzyszu³². Polakami tymi, w telegramie z 12 sierpnia 1920 r. do Auswärtiges Amt (Ministerstwo Spraw Zagranicznych Niemiec) interesował się Cziczerin. W odpowiedzi uzyskał zapewnienie, że postąpiono zgodnie z ogłoszonym stanem neutralności wobec wojny polsko-bolszewickiej i poinformowano o internowaniu tych osób w Orzyszu³³. Internowanych Polaków 23 sierpnia 1920 r. zaczęto przewozić przez Królewiec, Piławę do Minden w Westfalii³⁴. W Sejmie zainteresowanie położeniem przewiezionych Polaków wykazali posłowie NPR we wniosku nagłym Stanisława Wachowiaka i jego towarzyszy z NPR, w sprawie nieludzkiego traktowania jeńców Polaków in-

²⁸ *Ibidem*, k. 71, 75.

²⁹ J. Szczepański, *Wojna 1920 roku w Ostrołęckiem*, Warszawa–Ostrołęka–Pułtusk 1997, s. 60.

³⁰ K. Jonca, *Wojna polsko-sowiecka...*, dok. 88, 94, 106; *Zwycięzcy za drutami. Jeńcy polscy w niewoli (1919–1922). Dokumenty i materiały*, opracowali i do druku przygotowali S. Alexandrowicz, Z. Karpus, W. Rezmer, Toruń 1995, s. 21–25; K. Jonca, *Polityka...*, s. 52; *idem*, *Wprowadzenie...*, s. 42; Z. Karpus, *Wymiana jeńców wojennych między Polską a Litwą (październik 1920 – styczeń 1921)*, Zeszyt Naukowy Ośrodka Badań Historii Wojskowej Muzeum Wojska w Białymstoku, 5, 1991, s. 103; G. Wagner, *op. cit.*, s. 112–113.

³¹ APO, RO, sygn. 4/217, k. 83, k. 327–327v.

³² K. Jonca, *Wojna polsko-sowiecka...*, dok. 106.

³³ APO, RO, sygn., 4/217, k.83; K. Jonca, *Internowanie...*, s. 284; *idem*, *Wprowadzenie...*, s. 44; G. Wagner, *op. cit.*, s. 120–121.

³⁴ *Zwycięzcy za drutami...*, s. 58–59; K. Jonca, *Internowanie...*, s. 288; *idem*, *Wprowadzenie...*, s. 44.

ternowanych w obozie w Minden, który został odesłany do KSZ³⁵. Polskie oddziały straży granicznej stacjonujące na granicy z Prusami Wschodnimi wobec szybkiego marszu oddziałów sowieckich zostały 31 lipca 1920 r. wycofane z nad granicy³⁶.

Na przejściu granicznym w Prostkach 31 lipca 1920 r. między godziną 16 a 17 pojawili się dwaj oficerowie bolszewicy, z którymi rozmawiał oficer straży granicznej Büchler. Bolszewicy oficerowie (wywodzący się z armii carskiej), interesowali się polskim oddziałem, który przekroczył dzień wcześniej granicę w Prostkach. Deklarowali respektowanie granicy Niemiec z 1914 r. i obiecywali oddanie Niemcom terytoriów włączonych w skład państwa polskiego na podstawie traktatu wersalskiego (Pomorze Gdańskie) oraz wspólną akcją przeciw Francji. Niemcy zaś chcieli przekonać Rosjan, że nie popierają Polski, ani Ententy³⁷. Niezależnie od rozmów politycznych trwała współpraca militarna. Na terenie Niemiec prowadzona była agitacja i werbunek do Armii Czerwonej, bolszewicy otrzymywali amunicję oraz odzież. Niemcy wysyłały również instruktorów i oficerów do Armii Czerwonej³⁸. Hans von Seeckt poprzez nawiązanie kontaktów z dowódcami Armii Czerwonej zamierzał przywrócić granice z 1914 r. i zlikwidować państwo polskie³⁹. Niemiecki oficer sztabowy przy Komisarzu Rzeszy kpt. Thomas 29 lipca 1920 r. udał się do Prostek i następnie poinformował przełożonych o internowaniu Polaków oraz o rozmowach z Rosjanami z posterunku granicznego, którzy deklarowali chęć oddania korytarza Niemcom. Thomas przekroczył granicę i rozmawiał z komisarzem ludowym Wynogradowem, który poinformował go o radzieckich planach ustanowienia rządu sowieckiego w Warszawie, likwidacji traktatu wersalskiego oraz o chęci Rosji do przywrócenia granic z 1914 r.⁴⁰ Komisarz Rzeszy Wilhelm von Gayl 2 sierpnia 1920 r. informował o stałych kontaktach niemieckich oficerów z radzieckimi komisarzami w tym z komisarzem Iwanickim przebywającym w pierwszych dniach sierpnia w Grajewie⁴¹. Oficer polityczny 4 Armii Radzieckiej Wasilij Tomaschow zeznał, że w początkach sierpnia 1920 r. rozmawiał w Łomży z Helmutem Belckem podającym się za wysłannika Auswärtiges Amt i oferującym Rosjanom broń. Podczas drugiego spotkania zawarto umowę na dostarczenie Rosjanom pod Prostkami w ciągu ośmiu dni: 200 tys. par butów, 20 tys. rowerów na kwotę 30 mln marek, a w późniejszym terminie zobowiązano się do dostarczenia samolotów, aut ciężarowych, amunicji i karabinów. Rosjanin podczas

³⁵ SSSU, 168, 24 IX 1920.

³⁶ APO, RO, sygn. 4/217, k. 59; Jonca, *Wojna polsko-sowiecka...*, dok. 88.

³⁷ APO, RO, sygn. 4/217, k. 62; K. Jonca, *Wojna polsko-sowiecka...*, dok. 93, 106; A. Leinwand, *op. cit.*, s. 38; P. Madajczyk, *op. cit.*, s. 176; J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu*, s. 233.

³⁸ APO, RO, sygn. 4/217, k. 199–201; K. Jonca, *Wojna polsko-sowiecka...*, dok. 80, 90; *Sąsiedzi wobec wojny*, s. 190, 195, 202; K. Jonca, *Polityka...*, s. 62; *idem*, *Wprowadzenie...*, s. 45; P. Madajczyk, *op. cit.*, s. 177–178; J. Szczepański, *op. cit.*, s. 232.

³⁹ E. Cziomer, *op. cit.*, s. 146, 151; G. Wagner, *op. cit.*, s. 113.

⁴⁰ K. Jonca, *Polityka...*, s. 53; G. Wagner, *op. cit.*, s. 114.

⁴¹ APO, RO, sygn. 4/217, k. 63; K. Jonca, *Polityka...*, s. 53–54; *idem*, *Wprowadzenie...*, s. 43.

rozmów zapewniał o powrocie granic z 1914 r. i o tym, że Polska stanie się sowiecką republiką⁴². Kolejnym przykładem kontaktów niemiecko-bolszewickich były rozmowy przeprowadzone w Prostkach 12 sierpnia 1920 r. przez szefów do spraw kontaktów cywilnych 4 Armii Radzieckiej Wikentjewicza i 15 Armii Radzieckiej Brusdupa w celu omówienia wymiany towarowej. Nadprezydent prowincji w Królewcu został upoważniony do wydelegowania pełnomocników do Prostek w celu rozpoczęcia wymiany towarowej. Spotkanie wyznaczono na 20 sierpnia 1920 r., jednak nie doszło ono do skutku z powodu klęski wojsk sowieckich⁴³.

Sukces Polaków w Bitwie Warszawskiej spowodował załamanie się ofensywy sowieckiej i odwrót wojsk bolszewickich na wschód. Oddziały sowieckie, które poruszały się wzdłuż granicy Prus Wschodnich i dotarły w okolice Włocławka, Lipna i Płocka znalazły się w trudnym położeniu militarnym, gdyż groziło im odcięcie drogi powrotu na wschód i dostanie się do polskiej niewoli⁴⁴. Szybki odwrót wskutek działań wojsk polskich okazał się niemożliwy, a przebiecie przez odcinającą drogę odwrotu polskie oddziały (ze względu na wcześniejsze straty, zmęczenie żołnierzy, jak i wzrost siły wojska polskiego) również okazało się niemożliwe. W tej sytuacji dowódcy oddziałów radzieckich podejmowali decyzję o przekroczeniu granicy Prus Wschodnich i wkroczeniu na teren państwa neutralnego⁴⁵.

Problematyczna pozostawała kwestia liczby żołnierzy Armii Czerwonej, która przekroczyła granicę polsko-niemiecką w Prusach Wschodnich. Zestawienie dokonane przez Niemców po zakończeniu działań wojennych na pograniczu Prus Wschodnich i Mazowsza podawało, że granicę Prus Wschodnich w czasie walk w lipcu i sierpniu 1920 r. przekroczyło 2376 Polaków i 48296 Rosjan. Zostali oni początkowo umieszczeni w obozie w Orzyszu i Pasłuku, a następnie byli przetransportowani w głąb Niemiec⁴⁶. Części przekraczających granicę oddziałów Armii Czerwonej umożliwiono przemarsz przez terytorium Prus Wschodnich i powrót do Rosji. Spowodowane to było (oprócz deklarowanej życzliwości dla bolszewickiej Rosji) brakiem możliwości zapewnienia opieki lokalowo-sanitarno-aprowizacyjnej w Prusach Wschodnich. Na terenie Prus Wschodnich pozostało w obozie w Orzyszu około 1600 żołnierzy bolszewickich⁴⁷.

⁴² K. Jonca, *Wojna polsko-sowiecka...*, dok. 127, 158; *idem*, *Polityka...*, s. 62; *idem*, *Wprowadzenie...*, s. 45; J. Kantor, *op. cit.*, s. 192–193.

⁴³ K. Jonca, *Wojna polsko-sowiecka...*, dok. 120; *idem*, *Polityka...*, s. 54; *idem*, *Wprowadzenie...*, s. 44–45; G. Wagner, *op. cit.*, s. 123–124.

⁴⁴ N. Davies, *Orzeł biały czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920*, Kraków 1997, s. 208.

⁴⁵ Z. Kudrzycki, *Stosunki polsko-rosyjskie na forum Sejmu Ustawodawczego 1919–1922*, Toruń 2012, s. 67–71; T. Wyzlic, *Orzys 1920. Oddziały polskie i sowieckie internowane w Niemczech*, Warszawa–Orzys 2016, s. 61–68.

⁴⁶ K. Jonca, *Wojna polsko-sowiecka...*, dok. 170; *idem*, *Internowanie...*, s. 292; T. Wyzlic, *op. cit.*, s. 126–131. Autor na podstawie dokumentów odnalezionych w Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych Niemiec podał dokładne dane wywozowe jeńców rosyjskich z Prus Wschodnich.

⁴⁷ T. Wyzlic, *op. cit.*, s. 131. Wcześniej szacowano, że na terenie Prus Wschodnich pozostało w obozie w Orzyszu około 8–10 tys. żołnierzy bolszewickich, zob. Z. Karpus, *Problem internowanych bolszewickich i polskich*

Oficer Łącznikowy Naczelnego Dowództwa przy Polskiej Misji Wojskowej w Gdańsku w raporcie z 25 sierpnia 1920 r. informował, że do tego dnia do Prus Wschodnich z Polski przeszło 293 oficerów i 29632 szeregowców Armii Czerwonej⁴⁸. Liczba Rosjan przekraczających granicę polsko-niemiecką podawana w dokumentach niemieckiego MSZ ze względu na możliwości transportowe z Prus Wschodnich do Niemiec zachodnich (brak lądowej linii komunikacyjnej) wzbudzała wątpliwości. Meldunki dzienne niemieckich posterunków granicznych podawały liczbę około 31 000 żołnierzy sowieckich, którzy przekroczyli granicę⁴⁹. Ostatecznego wyjaśnienia tej kwestii podjął się dr Tomasz Wyźlic, który na podstawie odnalezionych dokumentów Ministerstwa Spraw Zagranicznych Niemiec skłania się do liczby około 60 tys. żołnierzy radzieckich, przekraczających granicę polsko-niemiecką w Prusach Wschodnich⁵⁰. Warto jednak zwrócić uwagę na kwestię liczebności armii Michaiła Tuchaczewskiego uderzającej na Polskę, którą dowódca oceniał na około 160 tys. żołnierzy⁵¹ i straty w Bitwie Warszawskiej, szacowane na ok. 25 tys. poległych bolszewików (natomiast 60 tys. trafiło do polskiej niewoli). Przyjmując za wyjściowe dane Tuchaczewskiego, do Rosji wycofało się około 15 tys. żołnierzy Armii Czerwonej, co wydaje się jednak mało prawdopodobne.

Przebieg wojny na pograniczu mazowiecko-pruskim pokazał, że obawy polskich polityków związane ze współpracą niemiecko-sowiecką wyrażane po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r., nie były pozbawione podstaw. Dał temu wyraz premier Wincenty Witos w *exposé* ogłoszonym do posłów 24 września 1920 r. mówiąc: *Nie umiano, czy nie chciano w państwach Zachodu zrozumieć, że linia pochodzenia wojsk bolszewickich przez Polskę wskazywała, aż nadto wyraźnie, iż bolszewikom chodziło o połączenie z Niemcami, gdzie nie brakowało potężnych czynników, gotujących wspólny cios przeciw Polsce. Publicznie Bitwę Warszawską nazwał „Cudem nad Wisłą”: Wysiłkiem wspólnym wszystkich warstw stworzył się „cud nad Wisłą”⁵². Jan Dębski (PSL „Piast”) w debacie nad sprawozdaniem premiera 7 października 1920 r., w swym wystąpieniu również stwierdzał: *Inwazja wschodu podawała ręce Niemcom, którzy od Górnego Śląska, Gdańska, szli na przekreślenie traktatu wersalskiego. (...) Wygraliśmy wojnę na wschodzie, której chwilowy niepomysłny przebieg zaczął już ważyć na losach naszych granic zachodnich. Zachowanie się Niemców na Górnym Śląsku, w Gdańsku, w Prusach Wschodnich,**

w Prusach Wschodnich i w Niemczech w lipcu–listopadzie 1920 r., w: *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920. Materiały z konferencji naukowej 30 XI – 1 XII 1995 r. i uroczystości w dniu 20 sierpnia 1995 r. pod Pomnikiem Poległych Obrońców Wisły 1920 roku*, Włocławek 1997, s. 176.

⁴⁸ *Sąsiedzi wobec wojny*, op. cit., s. 206 n; Tę liczbę żołnierzy Armii Czerwonej przekraczających granicę w Prusach Wschodnich podaje Z. Karpus, *Problem internowanych bolszewickich*, s. 175.

⁴⁹ APO, RO, sygn. 4/217, *passim*.

⁵⁰ T. Wyźlic, op. cit., s. 75.

⁵¹ N. Davies, op. cit., s.143. (N.E. Kakurin oceniał liczebność na około 100 tys. żołnierzy sowieckich).

⁵² SSSU, 167, 24 IX 1920.

wymownie świadczyło o współdziałaniu ich z bolszewikami⁵³. Pogranicze Mazowsza i Prus Wschodnich stało się w sierpniu 1920 r. terenem, na którym rozpoczęto realizację współpracy bolszewicko-niemieckiej. Dotarcie Armii Czerwonej do granic Niemiec zintensyfikowało dążenia Rosji radzieckiej i Niemiec do wzajemnej współpracy oraz nawiązania bliskich stosunków politycznych i gospodarczych. Dowódcy Armii Czerwonej respektowali granicę Niemiec z 1914 r. i obiecywali zwrot terytoriów, które do 1914 r. należały do państwa niemieckiego, a w wyniku postanowień traktatu wersalskiego zostały włączone do Polski. W tym kontekście postępowanie dowódców sowieckich na Działdowszczyźnie staje się jasne i zrozumiałe. Precedens powstał 12 lipca 1920 r. Rosja bolszewicka podpisała z Litwą układ i przekazała jej Wilno i Litwę Środkową, do czego w *exposé* 24 września 1920 r. odniósł się premier Witos: *Z ubolewaniem stwierdzić należy, że mimo najszczerzego dążenia do zgodnego współżycia z Litwą, z którą nas łączą wiekowe historyczne węzły i wspólne cierpienia niewoli, z rządem litewskim do porozumienia nie doszliśmy. Litwini, w chwili dla nas najkrytyczniejszej, połączyli się z bolszewikami, wystąpili przeciw nam zaczepnie i zajęli część kraju, Państwu Polskiemu definitywnie przyznaną. Gdy armia nasza, rozbiwszy armie sowieckie, podjęła za nimi pościg, Litwini złamali neutralność, przepuszczając przez swoje terytorium żołnierzy bolszewickich, broń i amunicję z Prus (Głosy: Hańba im!), a przez zajęcie naszego terytorium wywołali konflikt zbrojny między Polską a Litwą*⁵⁴. Na terenie Niemiec Rosja bolszewicka cieszyła się dużą sympatią. Trwała agitacja do Armii Czerwonej, instruktorzy wojskowi, jak i oficerowie niemieccy służyli w Armii Czerwonej. Ofensywa wojska polskiego w sierpniu i wrześniu 1920 r. oddaliła front od Prus Wschodnich. Tym samym wszelkie kalkulacje wykorzystania przez Niemcy konfliktu polsko-radzieckiego do likwidacji postanowień traktatu wersalskiego stały się nieaktualne.

Początek 1922 r. przyniósł zmianę politycznej sytuacji w Europie w wyniku, czego wzajemne stosunki polsko-sowieckie zostały włączone w tok polityki międzynarodowej. Na sesji Rady Najwyższej odbywającej się w Cannes 6 stycznia 1922 r. Lloyd George przedłożył (przyjętą) rezolucję zwołującą międzynarodową konferencję z udziałem Niemiec i Rosji Sowieckiej w celu omówienia spraw związanych z gospodarczą odbudową Europy⁵⁵. Konferencja w Genui rozpoczęła się 10 kwietnia 1922 r. w gmachu Palazzo di San Giorgio i trwała do 19 maja 1922 r. Nie przyniosła jednak pozytywnych rezultatów. Wyłączono z jej tematyki uznanie *de iure* Rosji Radzieckiej, natomiast skoncentrowano się na kwestii spłaty rosyjskich przedwojennych długów⁵⁶.

⁵³ SSSU, 170, 7 X 1920.

⁵⁴ SSSU, 167, 24 IX 1920.

⁵⁵ J. Kumaniecki, *Pokój polsko-radziecki 1921*, Warszawa 1985, s. 94; S. Mikulicz, *Od Genui do Rapallo*, Warszawa 1966, s. 20–21.

⁵⁶ M. Baumgart, *Londyn–Berlin 1918–1939. Niemcy w brytyjskiej polityce zagranicznej*, Szczecin 1993, s. 76; S. Mikulicz, *op. cit.*, s. 180, 258–259.

Sprawozdanie z działalności delegacji polskiej w Genui złożył w Sejmie 31 maja 1922 r. minister spraw zagranicznych Konstanty Skirmunt, wydatnie wskazując na dużą rolę Polski w tej konferencji i jednocześnie odnosząc się do kwestii stosunku Polski do Rosji Sowieckiej. Minister zapewnił o przestrzeganiu postanowień traktatu ryskiego przez delegację polską oraz o jej życzliwym ustosunkowaniu do delegacji rosyjskiej. Wyraził także nadzieję, że rząd moskiewski to doceni i będzie skrupulatnie wypełniać powzięte traktatowe zobowiązania. Powiedział, że rząd polski będzie dążył do przyścia z pomocą gospodarczą Rosji oraz w nawiązywaniu przez ten kraj stosunków gospodarczych z innymi państwami europejskimi⁵⁷. Posłowie przyjęli sprawozdanie ministra bez dyskusji, na co niewątpliwie wpływ miał zbliżający się kryzys gabinetowy, który już pochłaniał uwagę parlamentarzystów. Znaczenie miał również fakt, że konferencja w Genui nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, a stała się miejscem zawarcia układu niemiecko-rosyjskiego zasadniczo zmieniającego sytuację polityczną w Europie. Traktat w Rapallo stał się przedmiotem szczególnego zainteresowania posłów, już na początku maja 1922 r., z uwagi na tradycyjną obawę o współpracę Niemiec i Rosji skierowanej przeciwko Polsce i z uwagi na możliwe negatywne jego konsekwencje.

Pierwsze reakcje posłów na zawarcie traktatu niemiecko-radzieckiego w Rapallo pojawiły się w Sejmie na początku maja 1922 r. Wincenty Witos (PSL „Piast”) w debacie nad *exposé* premiera Antoniego Ponikowskiego 4 maja 1922 r., oceniając traktat w Rapallo zwrócił uwagę na zmianę układu sił i stosunków politycznych w Europie w wyniku czego Polska między Rosją a Niemcami musi liczyć się z konsekwencjami tego porozumienia, ponieważ ich współpraca gospodarcza może szybko przekształcić się także we współpracę militarną. Skrytykował rząd za umniejszanie znaczenia układu niemiecko-rosyjskiego z Rapallo, a także podkreślił, iż traktat ten przekreślił zapisy protokołu ryskiego z 30 marca 1922 r. *Polska jest wciśnięta pomiędzy kleszcze rosyjsko-niemieckiego sojuszu, więc tak czy inaczej, w każdym razie z konsekwencjami jego trzeba się liczyć. Przy tym liczyć się należy z tym, że jeżeli jakikolwiek układ został zawarty przez dwa państwa, które sąsiadują z Polską, to Polska jest im przeszkodą. Jeżeli one chcą układ wykonać, a inaczej być nie może, to będą się starały przeszkodę tę usunąć. Niebezpieczeństwo więc istnieje i na to niebezpieczeństwo trzeba zwracać niesłychanie baczną uwagę*⁵⁸. Stanisław Głąbiński (ZLN) stwierdził, iż niebezpieczeństwo sojuszu rosyjsko-niemieckiego groziło od momentu powstania państwa polskiego, a układ z Rapallo tylko je ujawnił. Poseł widział pozytywne aspekty układu w Rapallo dla państwa polskiego, ponieważ dawał on Rzeczypospolitej szansę na wzrost roli na Zachodzie z powodu ujawnienia współpracy Berlina z Moskwą. *Polsce grozi niebezpieczeństwo, grozi*

⁵⁷ SSSU, 315, 31 V 1922.

⁵⁸ SSSU, 302, 4 V 1922.

wielkie niebezpieczeństwo od zachodu i wschodu, ale niebezpieczeństwo to grozi nie dopiero od chwili konferencji genueńskiej i zawarcia umowy, a raczej ujawnienia umowy między Niemcami a bolszewikami, lecz grozi ono od samego początku powstania naszego Państwa, bo było i jest rzeczą naturalną, że państwo, które powstało z dzielnic, wydartych mu w swoim czasie przez Rosję i Niemcy, będzie ciągle zagrożone przede wszystkim przez Niemcy z tego powodu, że Niemcy nie tylko dla swoich dążeń odwetowych, ale dla odzyskania siły i wpływu politycznego i ekonomicznego w świecie muszą zmierzać do tego, by osłabić nasz wpływ polityczny, ażeby znowu to terytorium zabrać i zdobyć sobie bramę na wschód, dla ekspansji na Rosję. To jest rzecz całkiem naturalna i ci nawet, którzy nie wierzyli w to, uwierzyli od czasu do czasu, kiedy Niemcy stracili swe kolonie, bo nie mogąc szukać swojej wielkiej przyszłości na morzu, jak to swego czasu mówił cesarz Wilhelm, muszą jej szukać na Wschodzie. A więc jesteśmy niezawodnie zagrożeni i z tym musimy się ciągle liczyć, że z tej strony grozi nam niebezpieczeństwo, bez względu na to, czy umowa została zawarta, czy nie, czy została częściowo ujawniona, czy nie⁵⁹. Adam Chądryński (NPR) 5 maja 1922 r. wysunął wniosek, że jedynym skutkiem konferencji w Genui było ujawnienie wrogiego Polsce sojuszu Niemiec i Rosji zawartego w Rapallo. Wiemy, jakie minusy konferencja genueńska nam przyniosła, albowiem ujawniła wrogi nam sojusz Niemiec i Rosji zawarty w Rapallo. (Głos na prawicy: To ujawnienie to plus!). Wiemy, jakie będą plusy i dlatego nie chcemy bilansować już dziś polityki i zagranicznej⁶⁰. Podobne stanowisko przedstawił Eustachy Rudziński (PSL „Wyzwolenie”) Nie jest dla nas niespodzianką owo przymierze, zawarte w Genui pomiędzy Rosją a Niemcami. Rzecz ta była od dawna do przewidzenia. Takie wydarzenie, jako konkretny fakt, podkreśla konieczność jak najściślejszej łączności naszej z ludami środkowoeuropejskimi, z państwami świeżo spod jarzma zaborców wyjarzmionymi⁶¹. Poseł z Wileńszczyzny Antoni Andrzej Zalewski również stwierdził, że niebezpieczeństwo współpracy niemiecko-rosyjskiej skierowane przeciw Polsce nie było czymś nowym, jednak traktat z Rapallo pokazał Europie dobre relacje rosyjsko-niemieckie i fatalną sytuację Polski, która musi się pogodzić z istniejącą geopolityką. W ostatnim czasie zdarzył się dla Polski znamienity fakt, który tutaj z tej trybuny został już dostatecznie oświetlony – był nim traktat niemiecko-rosyjski w Rapallo. Niewątpliwie dla niektórych był on objawieniem, po raz pierwszy dopiero zobaczyli straszne widmo krwawej przemocy, które nad nimi zawisło. Są u nas jeszcze politycy, którzy mają nadzieję, że widmo to jest przejściowe, są ludzie, którzy opierają przyszłość naszego kraju na odbudowie trzeciej Rosji i na porozumieniu się z tą Rosją, są ludzie, którzy sądzą, że będzie można uzgodnić naszą linię polityczną z ro-

⁵⁹ SSSU, 302, 4 V 1922.

⁶⁰ SSSU, 303, 5 V 1922.

⁶¹ SSSU, 303, 5 V 1922.

syjską i stworzyć razem z Rosją front antyniemiecki. Inni ludzie jeszcze inaczej rozumują: usłyszeliśmy, jak b. prezydent Witos wczoraj wyrzucał naszej dyplomacji, że nie zdołała doprowadzić do porozumienia przynajmniej z jednym naszym sąsiadów, ażeby w ten sposób uniknąć ich połączenia się. Mam wrażenie, że prezes Witos czynił naszej dyplomacji zarzuty niesłuszne, ponieważ nie w mocy naszej dyplomacji jest odwrócić to, co wisi nad nami, jako fatum przymierza rosyjsko-niemieckiego. Śmiem twierdzić, że niebezpieczeństwem, w którym nam żyć przyjdzie i Rzeczpospolita przedtem żyła w tym niebezpieczeństwie i żyć będzie zawsze. Twierdzą i to, że o tym, abyśmy poszli z jednym z tych naszych sąsiadów przeciwko drugiemu, mowy być nie może. Przymierze z Niemcami będzie miało dla nas zawsze ten skutek, jaki miało przymierze polsko-pruskie w r. 1791, a przymierze z Rosją będzie zawsze dla nas taką rosyjską gwarancją protekcyjną, jaką była gwarancja protekcyjna Katarzyny nad dawną Rzeczpospolitą Polską. Polska może podstawy swojej niepodległości i pomoc w walce o swoją niepodległość znaleźć przede wszystkim wśród tych ludów, które zostały razem z nami wyjarzmione z niewoli rosyjskiej albo usiłują się z niej wydostać⁶². W trakcie debaty nad ratyfikacją umów politycznych i gospodarczych Polski z Francją 12 maja 1922 r., poseł sprawozdawca Stanisław Grabski przedstawiając Wysokiej Izbie umowy polsko-francuskie, odniósł się do traktatu w Rapallo. Jest inny sojusz, który faktycznie istnieje równie długo, sojusz Rosji bolszewickiej z Niemcami. O bliskim współdziałaniu Rosji sowieckiej z Niemcami wszyscy na całym świecie wiedzieli, a jednak, gdy sojusz ten w Rapallo ujawnił formalnie, cały świat poczuł, że zjawił się nowy czynnik niepokoju w Europie, że zjawiała się nowa siła, z natury swojej dążąca do zakwestionowania stanu rzeczy, jaki w Europie wytworzyła wielka wojna i dalsze wojny, które następnie do 1921 r. na wschodzie Europy się ciągnęły. Otóż jeżeli sojusz sowiecko-niemiecki w Rapallo jest czynnikiem, grożącym pokojowi europejskiemu, wywołującym nowe konflikty, to sojusz polsko-francuski jest czynnikiem utrwalającym pokój europejski⁶³. Poseł Samuel Hirschhorn z Wolnego Związku Posłów Narodowości Żydowskiej 12 maja 1922 r. sformułował interesującą konkluzję w związku z układem w Rapallo: Nie jest to prawdą, jest to błędem, jeśli ktoś twierdzi, że ten związek niemiecko-sowiecki był tak bardzo naturalny, że był przewidziany (Sprzeciwy). Całe nieszczęście leży w tym, że my tylko czytamy, co piszą w niektórych naszych pismach, lecz nie wiemy, co się dzieje na świecie (Głosy: Żydzi i zagraniczne czytają). Żydzi istotnie mają tę słabą stronę, że czytają pisma i zagraniczne, niechże więc i inni mają też tę słabość. (...) Musimy, niestety ponosić konsekwencje z jednej strony naszej jednostronnej polityki, polegającej na sojuszu tylko z Francją, a nie z całą Ententą, z drugiej strony na narażaniu sobie obu naszych są-

⁶² SSSU, 303, 5 V 1922.

⁶³ SSSU, 308, 12 V 1922.

siadów⁶⁴. Podsumowaniem dyskusji w Sejmie Ustawodawczym o niemiecko-rosyjskim traktacie w Rapallo było stanowisko ministra spraw zagranicznych Konstantego Skirmunta, zaprezentowane w *exposé* wygłoszonym 31 maja 1922 r., w którym stwierdził, że traktat w Rapallo nie był dla niego zaskoczeniem i nie zmienił jego linii politycznej, chociaż wspólnie z pozostałymi delegacjami w Genui skorzystał z okazji wyciągnięcia konsekwencji w odniesieniu do dalszych rokowań z Sowiecami. W sprawie ewentualnych tajnych klauzul w Rapallo wyraził przekonanie, że takowych nie ma, lecz gdyby mylił się to na pewno Polska nie może ponosić tego konsekwencji, ponieważ prowadziła pokojową politykę i dążyła do dobrych relacji z sąsiadami. *Zanim ukończę relację o najważniejszych momentach, związanych z obradami nad zagadnieniem rosyjskim w Genui, poświęcić muszę słów parę traktatowi niemiecko-sowieckiemu w Rapallo. Nie należeliśmy do tych, dla których ów traktat był rewelacją nowego stanu rzeczy, to też nie zmienił on w niczym naszej dotychczasowej linii politycznej. Na Konferencji samej nie omieszkaliśmy razem ze współzainteresowanymi delegacjami wyciągnąć z traktatu w Rapallo formalnych konsekwencji w odniesieniu do procedury dalszych rokowań z Sowiecami. Ustalono też solidarnie, z naszej inicjatywy, że niezależnie od Konferencji, odnośne rządy zachowują sobie całkowitą swobodę oceny traktatu w Rapallo i odniesienia się doń, na wypadek stwierdzenia, że narusza on zaciągnięte przez jego autorów międzynarodowe zobowiązania. Dlatego też uważaliśmy za konieczne uczynienie wobec Komisji Odszkodowań w Paryżu zastrzeżenia podanego do wiadomości Konferencji, oraz Delegacji niemieckiej i sowieckiej w Genui, że Traktat w Rapallo nie może w żadnym razie naruszyć praw Polski do odszkodowań przyznanych jej art. 116 Tr.[aktatu] Wersalskiego z tytułu byłego zaboru rosyjskiego. Od czasu podpisania traktatu w Rapallo pojawiły się ze strony obu kontrahentów zapewnienia, że nie ukrywa on żadnych tajnych zobowiązań wymierzonych przeciw innym państwom. Gdyby tak nie było, musielibyśmy stwierdzić wobec świata, że pokojowa polityka Polski, jak najmniej dowody jej szczerzej chęci poprawnego współżycia ze wszystkimi sąsiadami nie dały i nie dadzą żadnych powodów do nieprzyjaznych względem Polski zamierzeń, których odpowiedzialność i skutki w żadnym razie na nas paść by nie mogły. Jestem przeświadczony, że mówiąc to, wyrażam także pogląd naszych sojuszników⁶⁵.*

Traktat między Niemcami a RSFRR w sprawie wznowienia stosunków przyjacielskich i handlowych zawarty 16 kwietnia 1922 r. w Rapallo wywołał ostre noty protestacyjne z 18 i 23 kwietnia 1922 r. pozostałych uczestników konferencji w Genui. Noty protestujące przeciwko zawarciu traktatu w Rapallo spowodowały reakcję Cziczierina. W nocy do Skirmunta z 24 kwietnia 1922 r. zarzucił Polsce na-

⁶⁴ SSSU, 308, 12 V 1922.

⁶⁵ SSSU, 315, 31 V 1922.

ruszenie traktatu ryskiego, kwestionowanie prawa Rosji Sowieckiej do zawierania umów państwowych oraz postawił pytanie, czy jeżeli próbuje się wyprosić Niemcy z konferencji genueńskiej, to czy Polska nie powinna również jej opuścić, gdyż tak jak Niemcy posiada zawarty układ z Rosją Sowiecką. Skirmunt odpowiedział już 25 kwietnia 1922 r., w nocy do Cziczeryna, w której zaprotestował przeciw mieszanemu się rządowi sowieckiego w wewnętrzne sprawy Polski oraz odrzucił insynuację pogwałcenia Traktatu Ryskiego przez dołączenie się rządu polskiego do not protestacyjnych z 18 i 23 kwietnia 1922 r. Wymieniono jeszcze po jednej nocy. Cziczeryn odpowiedział 30 kwietnia 1922 r., a na tę ostatnią notę Skirmunt udzielił odpowiedzi 3 maja 1922 r., jednak nie wniosły one do sprawy nic nowego i przedstawiły kolejny raz stanowiska stron w tej kwestii.

Krytyka Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego zarzucającemu rządowi Antoniego Ponikowskiego nieudolność w prowadzeniu polityki wewnętrznej i przede wszystkim zagranicznej, wyrażającej się osłabieniem pozycji Polski w Europie po podpisaniu 16 kwietnia 1922 r. traktatu niemiecko-rosyjskiego w Rapallo, doprowadziła do kryzysu rządowego. Pomimo tego, że powszechnie zdawano sobie sprawę, iż polska dyplomacja nie miała skutecznej możliwości przeciwdziałania zbliżeniu się Niemiec i Rosji Sowieckiej, to jednak 6 czerwca 1922 r. premier Ponikowski podał się do dymisji rozpoczynając najdłuższe w Sejmie Ustawodawczym, ale też i w dziejach II Rzeczypospolitej przesilenie rządowe, które trwało do powołania 31 lipca 1922 r. rządu Juliana Nowaka, krakowskiego konserwatysty starającego się zachować poprawne relacje z Piłsudskim⁶⁶. W trakcie tego kryzysu rządowego i debat sejmowych posłowie wyrażali swoje zdanie o układzie z Rapallo. Ignacy Daszyński (ZPPS) 5 lipca 1922 r. w trakcie debaty nad *exposé* premiera Artura Śliwińskiego uważał traktat niemiecko-rosyjski za stałą groźbę dla Polski, ponieważ umożliwia Niemcom tworzenie armii na terytorium państwa sowieckiego, a w Rosji rozwija się jedynie przemysł militarny. *Aby zrozumieć to położenie, wystarczy wspomnieć jaką stałą groźbę dla Polski – traktat w Rapallo. Bez wątpienia traktat ten zawiera jedną myśl zasadniczą, a dla nas wrogą: jest to myśl dyktująca Niemcom, nie mogącym stworzyć armii w domu z powodu kontroli Ententy, próbę niebezpieczną dla nas tworzenia armii w Rosji. Niezwykle charakterystyczny moment dyplomatyczny mamy tu do zanotowania. Gdy rząd niemiecki przedłożył dwóch kandydatów na posłów niemieckich w Moskwie: admirała Hintzego, słynnego z dziejów wojny światowej i socjalistę Hilferdinga, życzliwego bardzo rewolucji rosyjskiej, wówczas rząd Sowietów wybrał admirała Hintzego, a odrzucił kandydaturę Hilferdinga. Równocześnie jedynym przemysłem, który pracuje w Rosji, jak gdyby pomnik szyderstwa*

⁶⁶ Cz. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia Polski 1918–1945*, Kraków 2007, s. 261–262; W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, t. 2, Gdańsk 1990, s. 588–591.

ze 100 milionów obywateli Rosji, przymierających głodem, jest przemysł amunicyjny. Przemysł amunicyjny zamiast przemysłu żywnościowego, przemysł amunicyjny zamiast przemysłu komunikacyjnego! I podczas, kiedy olbrzymie baseny węgla zatopione stoją pod wodą, kiedy kopalnie Uralu nie mogą wydawać dziesiątej części swego bogactwa rudy, przemysł amunicyjny w dwóch olbrzymich fabrykach Rosji, nie można powiedzieć, że kwitnie, bo w tym przeklętym przez Boga kraju nie kwitnąc pożytecznie nie może, ale dźwiga się przy pomocy Niemców (P. Dubanowicz: *Triumf idei Marksa*). Nie ulega wątpliwości, że dla Polski, dla szerokich mas polskiego ludu traktat w Rapallo kryje w sobie niebezpieczeństwo i nie ulega, niestety, żadnej wątpliwości, że w obliczu niebezpieczeństwa, na szczęście nie bezpośrednio nam grożącego, ale mogącego nam zagrozić w przeciągu stosunkowo bardzo krótkiego czasu, że w obliczu, powtarzam, tej niepewności straszliwej, która wobec naszej nieuznanej jeszcze granicy wschodniej może przybrać na siebie szatę najprzykrzejszej aktualności dyplomatycznej międzynarodowej – my, proszę Panów, jesteśmy rozbici w strzępy, jesteśmy, jak wykazę później w moim wywodzie, siłą, która siebie wzajemnie paraliżuje (P. Dubanowicz: *Od góry*)⁶⁷. Poseł Jan Dąbski (PSL „Piast”) 7 lipca 1922 r. w rozprawie nad exposé premiera Śliwińskiego powiedział, że: *Traktat w Rapallo nie jest aktem dla Polski korzystnym i na nic się zdadzą wszelkie optymistyczne zapatrywania p. Ministra Spraw Zagranicznych, że tą sprawą Polska nie została zaskoczona. Traktat w Rapallo jest najgorszą konstelacją, jaka się może w dziejach dla Polski zdarzyć (Wrzawa. Marszałek dzwoni). Ilekroć dochodziło do porozumienia między Niemcami a Rosją było to zawsze dla Polski niebezpieczeństwem śmiertelnym. Porozumienie między Rosją a Niemcami było i jest klęską Polski. Abstrahuje do tego, czy można było nie dopuścić do traktatu w Rapallo, bo omawianie w polityce tego, czy coś było możliwe, czy też nie, to po prostu hipotezy i fantazje. Stwierdzam tylko, że fakt dla Polski najbardziej groźny doszedł do skutku za ostatniego rządu*⁶⁸.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wobec traktatu niemiecko-radzieckiego z 16 kwietnia 1922 r. działał wspólnie z pozostałymi uczestnikami konferencji w Genui: Wielką Brytanią, Francją, Włochami, Japonią, Czechosłowacją, Belgią, Rumunią, Jugosławią. W Sejmie minister Skirmunt zajął spokojne stanowisko. Można stwierdzić, że w porównaniu z reakcjami posłów pomniejszyła znaczenie tego układu. Reakcje posłów niezależnie od zajmowanych miejsc w Wysokiej Izbie były inne. Uważali oni powstałą sytuację polityczną za niekorzystną dla Polski i porównywali ją do tej z XVIII w. Wszyscy posłowie negatywnie oceniali konsekwencje traktatu w Rapallo dla Polski. Jak powszechnie zauważano, ujawnił on tylko to, co już wcześniej działo się w relacjach niemiecko-rosyjskich. Abstrahując od pierwszych kontaktów i sondaży z lat 1919–1920, 6 maja 1921 r. zawarty został

⁶⁷ SSSU, 324, 5 VII 1922.

⁶⁸ SSSU, 326, 7 VII 1922.

pierwszy układ handlowy niemiecko-radziecki. I od tego momentu datuje się ścisła współpraca między Niemcami a Rosją w zakresie militarnym, oparta o tajne pertraktacje i umowy. Główne formy tej współpracy to: finansowanie i techniczne oraz kadrowe zaopatrywanie przez Niemców budowy fabryk przemysłu zbrojeniowego w Rosji (czołgi, działa, samoloty, gazy bojowe), których produkcja szła częściowo dla Niemiec, częściowo dla Rosji; szkolenie w pierwszym okresie niemieckich pilotów i personelu technicznego w zbudowanych w Rosji bazach, w następnym okresie staże i udział generałów i wyższych oficerów Armii Czerwonej na kursach w szkołach wojskowych w Niemczech; wzajemny udział w manewrach i ćwiczeniach. Dla Polski Rapallo oznaczało niebezpieczeństwo groźnej konstelacji politycznej. Miało dla niej również ujemne aspekty ekonomiczne, pozbawiło ją, bowiem poważnych sum odszkodowań niemieckich, należnych jej jedynie w ramach odszkodowań dla Rosji, których ta się zrzekła⁶⁹. Traktat w Rapallo wzmocnił pozycję Rosji Sowieckiej i Niemiec w Europie i stanowił dla Polski zagrożenie ze strony dwóch wrogich jej sąsiadów⁷⁰. Problem ukazany przez Samuela Hirszhorna był dylematem polskiej polityki zagranicznej w okresie II Rzeczypospolitej Polskiej. Polska utrzymywała przyjazne stosunki jedynie z Rumunią. Z pozostałymi sąsiadami nie potrafiła doprowadzić do bliższej współpracy z powodu istniejących zadrażnień przede wszystkim terytorialno-narodowościowych. Okresowe zbliżenia do poszczególnych państw ościennych kończyły się niepowodzeniem. Próby rządu polskiego zintegrowania państw bałtyckich spotkały się z przeciwdziałaniem mocarstw europejskich. Poza tym negatywnie oddziaływał na nie konflikt polsko-litewski. Polskie inicjatywy współpracy z Małą Ententą nie mogły zakończyć się powodzeniem z powodu przyjaznych kontaktów polsko-węgierskich wywodzących swe korzenie jeszcze z wieków średnich. Z mocarstw zachodnich Wielka Brytania nie była zainteresowana współpracą z Polską. Ze względu na Niemcy na dobrych stosunkach z państwem polskim zależało jedynie Francji. Działania polskich dyplomatów zmierzały do zapewnienia II RP bezpieczeństwa, ale czy w Europie międzywojennej można było dokonać więcej, trudno jednoznacznie udzielić odpowiedzi.

Stosunki polsko-sowieckie znajdowały szerokie odzwierciedlenie w działalności Sejmu Ustawodawczego. Poruszana była również kwestia stosunków niemiecko-rosyjskich, co było spowodowane zainteresowaniem partii politycznych polityką zagraniczną państwa oraz obawami o bezpieczeństwo Polski. Partie poli-

⁶⁹ *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, red. T. Jędruszcak i M. Nowak-Kielbikowa, Warszawa 1989, t. 1, s. 516–517, przypis 2 i 3; S. A. Gorlow, *op. cit.*, s. 36–67; I. Jędrzejewska, *op. cit.*, s. 42–49.

⁷⁰ M. Baumgart, *Londyn*, s. 77; K. Grünberg, J. Serczyk, *Przeciw traktatowi wersalskiemu (z problematyki stosunków radziecko-niemieckich w latach 1919–1939)*, w: *Od obcego panowania do niepodległego państwa*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1991, s. 62.

tyczne dążyły do przedstawiania swoich stanowisk wobec aktualnych problemów w stosunkach polsko-rosyjskich w kontekście współpracy niemiecko-rosyjskiej, ale też próbowały poprzez swe działania i interpelacje wpływać na te stosunki. W Sejmie Ustawodawczym zasiadali przedstawiciele społeczeństwa polskiego, stąd stał się on miejscem wyrażania opinii, poglądów i stanowisk polskich elit politycznych. Forum Sejmu Ustawodawczego można uznać za miejsce wyrażania stosunku społeczeństwa polskiego do aktualnych problemów wobec Rosji i Niemiec.

Zbigniew Kudrzycki, *Deutsch-sowjetische Beziehungen in Bezug auf Ostpreußen während des polnisch-bolschewistischen Krieges im polnischen Sejm 1919–1922*

Zusammenfassung

Die Wiedererlangung der Unabhängigkeit nach 123 Jahren der Teilungen stellte den polnischen Staat vor viele schwierige Probleme, die es zu lösen galt. Die Hauptaufgabe in den ersten Monaten der Unabhängigkeit bestand darin, die obersten Organe der Staatsgewalt zu errichten und mit Legitimität auszustatten. Am 28. November 1918 hat der Interims-Staatschef Józef Piłsudski den zweiten Erlass über die Wahlen zum gesetzgebenden Sejm erlassen, in dem die Wahlen auf den 26. Januar 1919 festgelegt wurden. Der Erste Sejm der Zweiten Republik Polen befasste sich mit einer Vielzahl von internen Problemen sowie den Beziehungen zu anderen Staaten, was aufgrund des Zeitraums seines Wirkens ganz offensichtlich war. Was die Beziehungen zu den Nachbarländern betrifft, so widmeten die Abgeordneten den polnisch-russischen (sowjetischen) Beziehungen die meiste Aufmerksamkeit. Auch die Frage der deutsch-russischen Beziehungen wurde angesprochen. Grund dafür waren das Interesse der politischen Parteien an der Außenpolitik des Landes und die Sorge um die Sicherheit Polens. Die politischen Parteien versuchten, ihre Positionen zu den aktuellen Problemen in den polnisch-russischen Beziehungen im Rahmen der deutsch-russischen Zusammenarbeit darzustellen, versuchten aber auch, diese Beziehungen durch ihr Handeln und ihre Interpolationen zu beeinflussen.

Zbigniew Kudrzycki, *German-Soviet relations in the aspect of Eastern Prussia during the Polish-Bolshevik war on the forum of the Legislative Sejm of 1919–1922*

Summary

Regaining independence after 123 years of partitions led to various difficult problems faced by the Polish state. The main issue of the first months of freedom was the appointment of crucial organs of state authorities that would be legitimised by the nation to rule lawfully. On 28 November 1918, Józef Piłsudski, the interim Head of State, issued a second decree on the Legislative Sejm elections and set its date to 26 January 1919. The First Sejm of the 2nd Republic of Poland handled a wide array of internal problems and relations with other countries, which was an obvious scope of duties for the time of its operation. When it came to the relations with neighbours, its members devoted the majority of their attention to Polish-Russian (Soviet) arrangements. The issue of German-Russian relations was also discussed. It was caused by the interest of political parties in the state's foreign policy and their fears for Poland's security. The parties aimed at presenting their stands on the contemporary problems in Polish-Russian relations in the context of German-Russian cooperation, but also wanted to affect said relations with their activities and interpellations.

Bibliografia**Źródła archiwalne**

Archiwum Państwowe w Olsztynie (APO)

Rejencja Olsztyńska

- sygn. 4/217

Sprawozdania stenograficzne Sejmu Ustawodawczego

- 5 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego (SU) z 24 II 1919
- 17 posiedzenie SU z 21 III 1919
- 18 posiedzenie SU z 26 III 1919
- 24 posiedzenie SU z 3 IV 1919
- 25 posiedzenie SU z 4 IV 1919
- 41 posiedzenie SU z 23 V 1919
- 82 posiedzenie SU z 13 VIII 1919
- 167 posiedzenie z 24 IX 1920
- 170 posiedzenie z 7 X 1920
- 302 posiedzenie z 4 V 1922
- 303 posiedzenie z 5 V 1922
- 308 posiedzenie z 12 V 1922
- 315 posiedzenie z 31 V 1922
- 324 posiedzenie z 5 VII 1922
- 326 posiedzenie z 7 VII 1922

Opracowania

Alexandrowicz Stanisław, Karpus Zbigniew, Rezmer Waldemar (oprac.)

1995 *Zwycięzcy za drutami. Jeńcy polscy w niewoli (1919–1922). Dokumenty i materiały*, opracowali i do druku przygotowali S. Alexandrowicz, Z. Karpus, W. Rezmer, Toruń.

Balcerak Wiesław

1991 *Geneza i uwarunkowania wojny polsko-radzieckiej 1919–1920*, w: *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku*, red. A. Koryn, Warszawa.

Baumgart Marek

1993 *Londyn – Berlin 1918–1939. Niemcy w brytyjskiej polityce zagranicznej*, Szczecin.

Brzoza Czesław, Sowa Andrzej Leon

2007 *Historia Polski 1918–1945*, Kraków.

Centek Jarosław

2006 *Hans von Seeckt. Twórca Reichsheer. 1866–1936*, Kraków.

Cisek Janusz (oprac.)

1990 *Sąsiedzi wobec wojny 1920 roku*, wybór dokumentów opracował J. Cisek, Londyn.

Cziomer Erhard

1997 *Stanowisko Republiki Weimarskiej wobec Rosji Radzieckiej w 1920 r.*, w: *Studia historyczne i politologiczne*, red. R. Gelles, M.S. Wolański, Wrocław.

Davies Norman

1997 *Orzeł biały czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920*, Kraków.

Drozdowski Marian Marek

1997 *Międzynarodowe aspekty wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920*, w: *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920. Materiały z konferencji naukowej 30 XI–1 XII 1995 r. i uroczystości w dniu 20 sierpnia 1995 r. pod Pomnikiem Poległych Obrońców Wisły 1920 roku*, Włocławek.

Gorłow Sergiej A.

2001 *Sowierszenno sekretno: Alians Moskwa-Berlin, 1920-1933 gg.*, Moskwa.

Grosfeld Leon

1971 *Poselstwo niemieckie w Warszawie wobec wojny polsko-radzieckiej 1920 r.*, *Kwartalnik Historyczny*, R. LXXVIII, z. 4, s. 857-869.

Grünberg Karol, Serczyk Jerzy

1991 *Przeciw traktatowi wersalskiemu (z problematyki stosunków radziecko-niemieckich w latach 1919-1939)*, w: *Od obcego panowania do niepodległego państwa*, red. M. Wojciechowski, Toruń.

Hauser Przemysław

1984 *Niemcy wobec sprawy polskiej X 1918 - VI 1919*, Poznań.

Jędruszczak Tadeusz, Nowak-Kiełbikowa Maria (red.)

1989 *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918-1939*, red. T. Jędruszczak i M. Nowak-Kiełbikowa, Warszawa.

Jędrzejewska Iwona

2005 *Współpraca Armii Czerwonej i Reichswehry w latach 1917-1933 (wybrane problemy)*, Toruń.

Jonca Karol

1996 *Internowanie polskich i radzieckich żołnierzy w Prusach Wschodnich podczas wojny w 1920 roku*, „Sobótka”, 1-3.

2000 *Polityka neutralności Niemiec w wojnie polsko-radzieckiej 1920 roku*, *Przegląd Prawa i Administracji*, XLIII, Wrocław.

2002 *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku w dokumentach niemieckiej dyplomacji*, Wrocław.

Kantor Julia

2005 *Wojna i mir Michaiła Tuchaczewskiego*, Moskwa.

Karpus Zbigniew

1991 *Wymiana jeńców wojennych między Polską a Litwą (październik 1920 - styczeń 1921)*, *Zeszyt Naukowy Ośrodka Badań Historii Wojskowej Muzeum Wojska w Białymstoku*, 5, s. 102-109.

1997 *Problem internowanych bolszewickich i polskich w Prusach Wschodnich i w Niemczech w lipcu-listopadzie 1920 r.*, w: *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920. Materiały z konferencji naukowej 30 XI - 1 XII 1995 r. i uroczystości w dniu 20 sierpnia 1995 r. pod Pomnikiem Poległych Obrońców Wisły 1920 roku*, Włocławek.

Krasuski Jerzy

1962 *Stosunki polsko-niemieckie 1919-1925*, Poznań.

Kudrzycki Zbigniew

2012 *Stosunki polsko-rosyjskie na forum Sejmu Ustawodawczego 1919-1922*, Toruń.

Kukułka Józef

1970 *Francja a Polska po traktacie wersalskim 1919-1922*, Warszawa.

Kumaniecki Jerzy

1985 *Pokój polsko-radziecki 1921*, Warszawa.

Leinwand Aleksandra

1991 *Wojna polsko-sowiecka w latach 1919-1920. Polityka i strategia stron walczących*, w: *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku*, red. A. Koryn, Warszawa.

Madajczyk Piotr

1991 *Niemcy wobec wojny polsko-radzieckiej w 1920 r.*, w: *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku*, red. A. Koryn, Warszawa.

Mikulicz Sergiusz

1966 *Od Genui do Rapallo*, Warszawa.

Pobóg-Malinowski Władysław

1990 *Najnowsza historia polityczna Polski*, t. 2, Gdańsk.

Schattkowsky Ralph

1998 *Deutsche Ostpolitik und der polnisch-sowjetische Konflikt 1920/1921*, w: *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, red. M. Wojciechowski, Toruń.

Szczepański Janusz

1995 *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Pułtusk.

1997 *Wojna 1920 roku w Ostrołęckiem*, Warszawa–Ostrołęka–Pułtusk.

Wagner Gerhard

1979 *Deutschland und der polnisch sowjetische Krieg 1920*, Wiesbaden.

Wyźlic Tomasz

2016 *Orzysz 1920. Oddziały polskie i sowieckie internowane w Niemczech*, Warszawa–Orzysz.